

GLOS BUDY



NUMER
MIESIAC

185



styczeń-luty 2010

Walentynkowe to i owo

I znów dzień św. Walentego stał się historią. I to długą, bo rozpoczęła się już w średniowieczu. Dziś jest to święto nie tylko zakochanych albo szukających wciąż swojej drugiej połówki, ale także dla bliskich sobie przyjaciół. I chyba taki uniwersalny charakter tego święta odpowiada mi najbardziej. Powinno być ono obchodzone skromnie. Zakochany może chce się chwalić swoją miłością na cały świat, ale bez przesady. I tak najwięcej zarabiają właściciele sklepów i Allegro. Pomyślmy też o tych, którzy przeżywają zawód miłosny lub nie lubią tego typu „świąt”. Na pewno dobrym pomysłem była szkolna poczta walentynkowa, której patronował Samorząd Uczniowski, ale przyznam, że całe medialne zamieszanie wokół tego święta jest zupełnie niepotrzebne.

Chociaż, patrząc na sprawę z drugiej strony, Walentynki urzekają. Można wtedy zdradzić osobie, na której nam zależy, co do niej czujemy. Można ten dzień spędzić z przyjaciółmi: pójść do parku, na pizzę lub po prostu posiedzieć w domu, porozmawiać (najlepiej z kubkiem gorącej czekolady w rękach). Każdy pewnie ma swój sposób na spędzenie tego dnia. Mniej ważne jak i gdzie, ważne z kim! A najlepiej, to pamiętać o bliskich nam osobach przez cały rok...

M. Malińska, II d

Spis treści

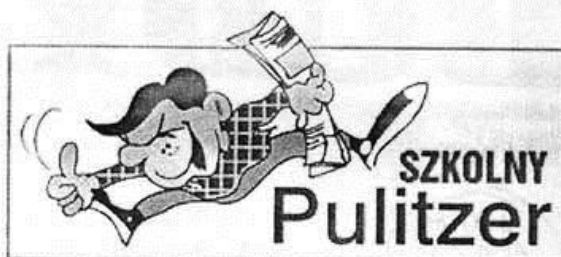
Jesteśmy za	str. 2
„Teatralne ABC”	str. 3
Walentynkowe rymowanie	str. 4
Świąteczne przedstawienie	str. 5
„Niech żyje bal...”	str. 7
Szkolny Misz-masz	str. 10

Raz jeden, jedyny...

Już drugiego marca będziemy świadkami wielkiego święta- Nadania Imienia Kazimierza Górskiego naszemu Gimnazjum. Z tej okazji zaproszono wiele wybitnych osób, m.in. syna Kazimierza Górskiego – Dariusza. Przyjadą delegacje wielu szkół z pocztami sztandarowymi. Obecni będą władarze naszej gminy. No i najważniejsze, przychodzimy do szkoły na piętnastą...Pośpimy sobie dłużej ;D Tylko nie zapomnijcie galowego strojuuu!!!!;P

Redakcja

JESTEŚMY ZA



Nasi wierni czytelnicy wiedzą doskonale, że *Głos Budy* co roku ubiega się o awans do Wielkiej Gali Szkolnego Pulitzera. Dlaczego? Bo jest to wielkie wyróżnienie, ale także informacja zwrotna o naszej pracy. Zresztą sami wiecie, jak na człowieka działają pochwały, prawda? Dlatego też również w tym roku staramy się dobrze pracować i informować Was na bieżąco o szkolnych wydarzeniach. A dzieje się niemało! Ale w tym roku szkolnym, a pewnie i w

latach następnych nasze województwo żyć będzie niecodzienną ideą, którą chcielibyśmy Wam przedstawić.

Szczecin Europejską Stolicą Kultury w 2016 roku? A dlaczego nie! Autorką idei była grecka aktorka, piosenkarka i minister kultury *Melina Mercouri*. Pomysł został przyjęty z dużym entuzjazmem w Europie. Pierwszym Europejskim Miastem Kultury zostały Ateny. W 2000 roku Europejskim Miastem Kultury był Kraków. Miasto, które zwycięży konkurs, na rok stanie się jednym z dwóch kulturalnych centrów Europy. Ten czas wypełniony będzie festiwalami, koncertami, konferencjami i innymi przedsięwzięciami artystyczno-kulturalnymi, które skupią uwagę odbiorców całego kontynentu. Dla miasta będzie to szansa nie tylko na zaprezentowanie Europy i światu swojego potencjału kulturalnego, ale także okazja do pozyskania funduszy na dalszy dynamiczny rozwój. W 2016 roku Europejską Stolicą Kultury będzie jedno miasto z Polski i jedno z Hiszpanii.



SAME PLUSY

Czym jest Europejska Stolica Kultury (ESK)?

Europejska Stolica Kultury to **tytuł**, który miasta Unii Europejskiej uzyskują na 1 rok w drodze konkursu
Europejska Stolica Kultury to **działania**, dzięki którym obywatele Europy wiedzą więcej o sobie nawzajem i czują przynależność do europejskiej wspólnoty

Europejska Stolica Kultury to **proces**, który w oparciu o świadomość i zaangażowanie obywateli trwale zmieni oblicze miasta i przyczyni się do jego dynamiczniejszego rozwoju

Europejska Stolica Kultury to **miasto**, które realizuje bogaty i interesujący roczny program wydarzeń artystycznych, kulturalnych i społecznych

Europejska Stolica Kultury to **wzmocnienie współpracy** w dziedzinie kultury i promowanie trwałego dialogu na szczeblu europejskim

Europejska Stolica Kultury to **święto kultury**, które trwa cały rok, w którym miasto nosi ten zaszczytny tytuł

Europejska Stolica Kultury to **idea** podkreślająca różnorodność kultur europejskich przy jednoczesnym ukazywaniu jedności Europy

Europejska Stolica Kultury to sukces aktywnych OBYWATELI.

Wygląda pięknie, prawda! Tylko, że łatwe to wcale nie jest. Dlatego siły kulturalne Szczecina mocno się jednoczą i już pracują nad wnioskiem aplikacyjnym, który trzeba złożyć do 30 sierpnia 2010 roku. Rozpatrzy go 13-osobowa komisja selekcyjna. A będzie w czym wybierać, bowiem ze Szczecinem rywalizują: Białystok, Gdańsk, Łódź, Warszawa, Katowice i Wrocław.

Głos Budy już zgłosił swoje poparcie dla „Projektu wielkiej szansy”. Ale może to zrobić również każdy z naszych czytelników. Może po lekturze artykułu przyjdą Wam do głowy ciekawe pomysły, jak moglibyśmy w Resku, bądź co bądź na prowincji, promować ESK? Może ktoś chciałby się zaangażować? Łamy gazety są zawsze dla Was otwarte. Czekamy na Wasze spostrzeżenia o projekcie.

Artykuł powstał w oparciu o stronę: *Konsultanci Szczecin Europejską Stolicą Kultury 2016 - Aktualności*

Redakcja

„Teatralne ABC”

Sztuka, na którą pojechaliśmy do Gryfic, była rewelacyjna i pouczająca. Reżyserem spektaklu pt. „Teatralne ABC” jest Marzena Kucmer-Koleńska, a piękne kostiumy i lalki wykonała Elżbieta Kocowaska. Przedstawienie było dziełem Narodowego Teatru Edukacji im. A. Mickiewicza z Wrocławia. Najważniejszymi rekwizytami tej sztuki były maski z teatru starożytnego oraz jawajka, czyli lalka animowana nad parawanem za pomocą drutów. W tym widowisku „grały” przedziwne stwory porzucone przez ludzi teatru, które szukały pomocy u chłopca. Nie chciały odejść do lamusa! Marzyły o scenie i widzach. Chciały znów grać!



Przez chwilę czuliśmy się jak w teatrze starożytnym...

Spektakl przedstawia historię młodego urwisa, który nie potrafił zachować się w teatrze. Sami tego doświadczyliśmy, bo zakłócił początek przedstawienia! W pierwszej chwili byliśmy zaskoczeni głosami z końca sali, ale po chwili łobuziak wszedł na scenę i wszystko się wyjaśniło. Za karę zostaje zatrzymany na scenie. Wkrótce poznaje tajniki sztuki teatralnej i przekonuje się, że praca w teatrze jest bardzo ciężka. Dzięki temu staje się mądrzejszy i pokorniejszy.

Moim zdaniem, ta sztuka była bardzo pouczająca, a zarazem zabawna. Dowiedzieliśmy się

sporo o teatrze oraz o ciężkiej i trudnej pracy artystów. Aktorzy świetnie wczuli się w swoje role. Wspaniale wyrażali emocje takie jak gniew, zagubienie czy smutek. Stroje i muzyka była doskonale dopasowana do każdej sceny. Chętnie jeszcze raz obejrzałabym to widowisko. Polecam je wszystkim!

Agnieszka Dziuba kl. I c

Chwila humoru ☺

W styczniu klasy III stanęły do próby egzaminu gimnazjalnego. Oj, fajne rzeczy udało im się napisać!

- W Marcinie otwiera się uczucie, miłość do ojczyzny, chce zapobiec tego, aby Polska należała do Rosji.
- Zebrania na **Górcie u Gondoli** są potajemne, na których uczniowie czytają literaturę polską.
- Ludożerca – znaczenie dosłowne -> wszyscy ludzie.
- Ania, choć była ruda, osiągnęła wiele celów.
- W wierszu zaimki mnie, mój, moje, moja pełnią funkcję przymiotnika.
- Ludożerca – to ktoś lub coś, najczęściej zwierzę, które zjada ludzi.
- Zaimki powtarzające się w wierszu pełnią funkcję dopełniającą.
- Rzymianin to, co ma pod ręką, powinien załatwić z pełną godnością, miłością i swobodą.
- Podmiot liryczny występuje w formie narratora w ostatniej zwrotce.
- Lektura mówi o starszym człowieku, który wypłynął w morzu łowić ryby choć od dłuższego czasu nic nie złapał, ale on posłuchał serca i ruszył.
- Myślę, że postawiona przeze mnie teza pt. „Jak żyć” jest interesująca i pełna odpowiedzi.

WALENTYNKOWE RYMOWANIE



W piątek 29 stycznia, tuż przed feriami, klasa IIb zajęła się walentynkowymi wierszykami. Zadaniem uczniów było dokończenie pięknego erotyku Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Rozmowa liryczna”. Oto rezultaty mozolnego zmagania się z materią liryki! Najładniejsze wiersze wybraliśmy do szkolnej gazetki, aby wypełnić mogły i umilić Wam późne popołudnie. A może zachęci Was to do wspaniałych aktów twórczych i będziemy mogli wkrótce zamieścić równie ciekawe prace? Gdyby ktoś postanowił coś napisać, to prace przyjmuje p. Elżbieta Kuc- gabinet 002☺

Z walentynkowymi
pозdrowieniami

Redakcja Głosu Budy;)



-Powiedz mi, jak mnie
kochasz?
Czy gdy odejdę, to za mną
szłochasz?
Czy pójdziesz nawet na
koniec świata?
Och, ta myśl mi po głowie
lata.
Jesteś moim całym sercem,
Będę z Tobą jadąc
mercem.
Moje życie jest jak bajka,
Gdy słyszę twoje imię-
Majka;)*

Mateusz Grzelak IIb

-Powiedz mi jak mnie
kochasz?
Czy po nocach za mną
szłochasz?
Czy myślisz o mnie
czasami?
I patrzysz, czy mnie
nie ma za drzwiami?
-Cafe życie chcę
spędzić z Tobą,
Jesteś mojego życia
osłodą,
Nie wyobrażam Sobie
życia bez Ciebie,
Bo z Tobą czuje się
lepiej niż w niebie.

Paweł Malitowski
IIb

Powiedz mi jak mnie
kochasz?
Czy nocami za mną
szłochasz,
Gdy wyjeżdżam do
Krakowa?
Och, niech cały świat się
chowa!
Tyś kobieta ma jedyna,
Najpiękniejsza tyś
dziewczyna.
Pokochałem Cię od razu,
Jesteś piękna jak z obrazu.
Kiedy widzę Twoją buzię,
Już wiem, że kocham tylko
Ciebie- Zuzię!
Życie z Tobą będzie miłe,
Ja Cię Kocham!!!!
STĄD MAM SIŁĘ!!!!!!

Karol Kulczewski IIb

-Powiedz mi, jak mnie kochasz?
-Powiem Ci, jak Cię kocham.
Jak ogień się pali, jak woda się
leje
Tak moje serce za twoim szaleje.
-Czy dałbyś dla mnie wszystko?
-Gdy zajdzie potrzeba
Dam Ci ma kochana nawet
gwiazdkę z nieba.
-Czy mnie jeszcze kochasz?
Czy mnie jeszcze znasz?
Czy już w sercu jakąś inną
masz?
-Tyle dziewczyn jest na świecie
Ile gwiazdek na niebie,
Ale moje serce jest tylko dla
Ciebie.
-Powiedz czym dla ciebie jestem?
-Jesteś dla mnie niebem!
Słońcem, które nigdy nie
zachodzi.
Jesteś dla mnie chlebem,
Bez którego nie mogę się obyć.
Jesteś dla mnie południem,
nocą i dniem.
Jesteś dla mnie wszystkim .
Ja po prostu kocham Cię!!!;*

Karolina Kulczewska IIb

UWAGA !

Za prawidłowe rozwiązanie
świątecznej krzyżówki
słodkie nagrody otrzymują:
A. Kamińska IIb, A. Nowicka IIE,
A. Zieliński IIE, M. Paluszkiewicz IIA.
Odbiór u p. Kuc.

Gratulujemy :)☺

ŚWIATECZNE PRZEDSTAWIENIE

Dnia 18 grudnia 2009 roku, w Domu Pomocy Społecznej w Resku odbyły się jasełka bożonarodzeniowe, przygotowane przez uczniów Gimnazjum w Resku, mieszkańców DPS-u pod opieką Panią Elżbietę Kuc. Występ przedstawiony był w nowo wybudowanej świetlicy na terenie ośrodka. Na przedstawienie zaproszono m.in. ks. dr. Tadeusza Uszkiwicza, p. Barbarę Basowską, p. Andrzeja Gradusa oraz rodziny mieszkańców Domu Pomocy Społecznej.



Przed godziną 11.00 na salę weszli widzowie, a gdy tylko zajęli swoje miejsca przy stole wigilijnym, rozpoczęliśmy nasz występ. Przed wyjściem na scenę nie mieliśmy tremy, gdyż większość z nas brała udział rok temu w podobnych jasełkach. Na szczęście nikt nie musiał się martwić o stroje, przygotowała je dla nas pracownica ośrodka. Były one przepiękne, a zwłaszcza długie szaty, w których role odgrywali królowie.

Jasełka rozpoczęła Weronika Kuźmińska, która pięknym wykonaniem kolędy „Cicha noc” wprowadziła nas w niepowtarzalną atmosferę bożonarodzeniowej nocy. Gorące brawa zmotywowały nas jeszcze bardziej. Każdy doskonale wypowiedział swoją kwestię, nie myląc się ani razu. Blisko sceny siedział „pan reżyser”, który uczestniczył w naszych próbach i razem z panią Kuc mówił nam, co robimy źle, i co należy jeszcze poprawić. Było to naprawdę śmieszne!



W przedstawieniu udział mieli także widzowie, którzy śpiewali kolędy.

Po występie, który nagrodzono wielkimi oklaskami, zaproszono nas do stołu wigilijnego i częstowano różnymi potrawami: barszczem czerwonym, makaronem z makiem, pierogami i innymi wigilijnymi smakołykami. Gdy już wszyscy się najedli, na salę wszedł św. Mikołaj! Rozdał prezenty gościom oraz słodczyce aktorom, w podziękowaniu za jasełka. Na koniec podziękowała nam również dyrektorka Domu Pomocy Społecznej.



Zadowoleni z siebie ok. godziny 14 wróciliśmy do szkoły. Myślę, że dużo się nauczyliśmy w ten dzień, być może ktoś odkrył w sobie talent aktorski! Oby więcej takich występów! A chyba najważniejsze, że mogliśmy dać innym trochę radości.

Michał Kreczko, IIb

Ma Jake, czyli... Avatar!

Od chwili gdy tylko pojawił się w kinach, przynosi olbrzymie zyski. W dwa tygodnie filmowi 'Avatar' Jamesa Camerona udało się zarobić 13 miliardów dolarów...! Z ciekawości wybrałam się do kina na przebój, który zwany jest „przełomem w historii kina”. Nie zawiodłam się.



Pierwszą rzeczą, na jaką zwróciłam uwagę, są naprawdę niesamowite efekty. Film powstawał w zasadzie w cztery lata.. Ale wszystko dopracowane jest w najmniejszych szczegółach! Barwy, niezwykła przyroda.. Najróżniejsze stworzenia. W technice 3D powstał niesamowity obraz, a wszystkie postaci, planeta Pandora i wydarzenia wydawały się takie realne.. Zmusiłam się do włożenia śmiesznych okularków, ale było warto, bo animacja dosłownie wbija w fotel, a kinowa atmosfera i dźwięk dopełniają dzieła! Prócz samych efektów wizualnych 'Avatar' posiada też interesujący scenariusz.

Zaraz na początku filmu poznajemy weterana wojennego; Jake Scully jest sparaliżowanym bratem bliźniakiem naukowca, będącego w projekcie Avatar, który został zamordowany na lotnisku. Właśnie przez to pokrewieństwo zostaje wciągnięty w całą sprawę i wtajemniczony w szczegóły. Co się okazuje? Ludzie zniszczyli Ziemię, wydobywając z niej wszystko, na czym tylko można było zarobić. Teraz szukają innego źródła kasy! Przyrodnicy pod wodzą zachłannego biznesmena Selfridge'a odkrywają nową planetę.. A na niej bezcenne dla człowieka zasoby, które należy oczywiście zagrabić! Jest tylko

jeden problem – Na'vi, plemię zamieszkujące Pandorę. Jakie jest zadanie Scully'ego? W zamian za możliwość odzyskania władzy w nogach ma on za pomocą Avatarów (sztucznie wyhodowanych ciał, identycznych z ciałami tubylców, ale posiadających rysy twarzy danego człowieka, sterowanych myślami) wniknąć w świat i kulturę Na'vi.. Czyli pomóc ich zniszczyć.

Jake ku swojemu zdziwieniu coraz bardziej oddala się od świata ludzi.. Nie zapomina jednak składać raportów na wideoblogu. Zostaje pełnoprawnym członkiem klanu, zakochuje się w Neytiri, córce wodza, która pomimo że na początku nazywała go w swym języku 'debilem' odwzajemnia jego uczucia. Zostają więc parą.. Wszystko byłoby wspaniale, gdyby nie wkroczenie na scenę z buciorami ludzi, którzy otrzymali już wszystkie potrzebne informacje! Scully zostaje zmuszony do obrania jednej ze stron.. Jego rola podwójnego agenta właśnie się zakończyła. I zaczyna się wielka wojna!



Naturalnie nie zdradzę zakończenia! Aby w pełni zrozumieć ten film, trzeba go po prostu obejrzeć. Zmierzyć się z prawdziwą galerią ludzi: zmechanizowani i zachłanni, kochający naturę, dość prymitywni Na'vi i Jake Scully, stojący dokładnie po środku. Którzy są dobrzy? Zapraszam do kina!

Izu.

„Niech żyje bal...”



Już pierwsze rytmy wprawiły nas w prawdziwie dyskotekowy nastrój :) Oj, działa się tego wieczoru na parkiecie!

29 stycznia, na ustrojonym balonami i serpentynami forum mogliśmy się spotkać dzięki naszym kochanym rodzicom, a zwłaszcza **Mamom**, które zatroszczyły się o wszystko: nasze piękne stroje, fryzury, dobre jedzonko. Dziękujemy!!!



Okazało się, że Michał lubi szaleć nie tylko na boisku!

Bal fachowo poprowadzili przedstawiciele Samorządu Szkolnego: Marysia Dziuba i Kacper Adamcewicz. O oprawę muzyczną zadbali: Kuba Gradus i Martin Bas.



Przedstawiciele SU przygotowali pomysły i zabawne potyczki dla chętnych do korony.

Ważnym punktem balu był wyścig po koronę króla i królowej balu. A nie było łatwo. Konkurencje były różne: łatwe i trudne, zabawne i poważne. Liczył się spryt, pomysłowość, a czasami nawet kondycja fizyczna! Kilkuosobowe jury punktowało śmieszne odpowiedzi, szybkość reakcji oraz wiedzę i najróżniejsze umiejętności. A wszystko odbywało się przy dobrej muzyce przerywanej salwami śmiechu☺



A oto i zwycięzcy w pełnej krasie: Karolina Wawrzyniak (IIb) i Jędrzej Manowiec (IIc).

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! Dodatkową nagrodą dla nich będzie możliwość udziału w przyszłorocznym balu.

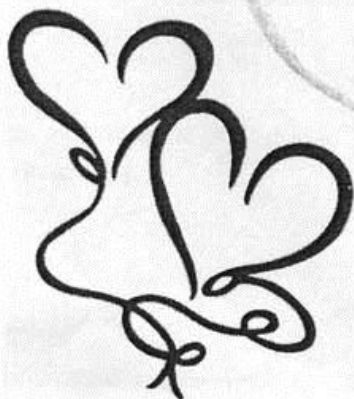
Pan dyrektor jak zwykle zadbał o niespodziankę. Wystąpił przed nami zespół gitar klasycznych z Łobza. Dziękujemy.

Redakcja

Walentynkowe buziaki



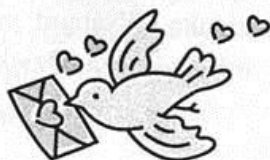
- Pozdrowienia dla Pauliny Kowalewskiej od cichego wielbiciela.
- Jesteś bardzo słodką Myszką, pragnę Cię uściskać – Twój Walenty.
- Wszystkiego najlepszego dla wszystkich fajnych lasek od Wincka :)



- Wszystkie rybki i wędkarze Rescy – Kocham was!!!
- Niech ten dzień walentynowy będzie bardzo wyjątkowy i niech w twoim sercu gości dużo szczęścia i miłości.
- Wszystkiego

najlepszego z okazji walentynek życzy Marcie i Ani Walentyniek.

- Dla Dziubaska od Misia!
- Dużo miłości i szczęścia życzę Dziubasowi (M.K.) i jego Dziubasce (S.S).
- Walentynkowe pozdrowienia dla Ilb, a szczególnie dla dziewczyn, Ola :)
- Pozdrowienia dla Szymona Kujawy z kl. Ib.
- Pozdro dla Karoliny Pasieki od Wiołki z IIa.
- Pozdrówka dla Justyny Bińczyk z klasy IIa od Wiołki.
- Szczęścia Tomkowi i Ani.
- Pozdrowienia dla kl. Ilb wraz z Królową Karoliną W. i królem Michałem Kreczko z kl. II b.
- Serdeczne życzenia z okazji walentynek dla Ciebie Raczkę mój – Walentynka.
- Życzę Ci dużo dobrego w Walentynki, żeby Ci się układało w życiu – nieznajomy dla nieznajomej.
- Wszystkiego najlepszego w dniu Walentego dla fajnego chłopaka od fajnej dziewczyny. Dla Mateusza O. od XD
- Życzenia miłości tej szczerzej dla wszystkich miłych chłopaków.
- Naprawdę, trudno jest znaleźć miłość, ale gdy się ją już znajdzie, to nic więcej nie potrzeba – dla Łukasza od Oli.



Zainwestuj czas – w siebie :)

Pewnie wszyscy już wiedzą, że 3 dni w tygodniu odbywają się w naszej szkole zajęcia unijne. To dodatkowa, ogromna praca uczniów i nauczycieli. Zajęcia trwają do 18.00, potem odwozy i znów nauka. A po co taki wysiłek?

- Poglębiamy swoją wiedzę humanistyczną, matematyczno-przyrodniczą, informatyczną i językową – powiedział nam Paweł Brzeziński z IIIa- Spotkania obejmują również warsztaty psychologiczno-pegagogiczne. Popołudniowe spotkania z nauczycielami mają bardzo przyjazną formę. Dzięki tym zajęciom wyjaśnia się to, co było dotąd mgliste lub myliło się z innymi pojęciami. Jestem przekonany, że dzięki tym zajęciom będziemy mieli ułatwiony start do szkół ponadgimnazjalnych.

Zajęcia odbywają się w ramach specjalnego projektu unijnego, o który zabiegali nasi nauczyciele i dyrekcja, bo trzeba przyznać, że wyniki egzaminów zewnętrznych ujawniły wiele braków. A tylko wytrwały trening czyni mistrza. Inspiracją do napisania projektu była także trudna sytuacja ekonomiczna naszej gminy, co przekłada się na nasze, domowe warunki życia. W projekcie zadbano również o ciepły posiłek, ćwiczenia i pomoce naukowe. Pozostaje więc tylko się uczyć i czekać na efekty. Gabrysia Nowak z IIIId już je widzi:

- Powtarzamy materiał i muszę przyznać, że lepiej radzę sobie na sprawdzianach i pracach klasowych. Mam lepsze oceny.

Inwestujemy zatem czas we własny rozwój. Uwierzymy, że możemy być lepsi, mądrzejsi. Za chwilę będziemy wybierać szkołę średnią. Z wiedzą wyniesioną również z zajęć unijnych na pewno sobie poradzimy! Wszystkim uczniom życzę satysfakcji z wyniki egzaminu gimnazjalnego. A chcę zakończyć słowami usłyszanymi na szkolnym korytarzu:

- Gdyby nie ta unia, to z matmy na pewno bym nie napisała!

Basia Wiza, IIIId

„Bo czas w teatrze, nigdy nie jest stracony”

26 stycznia odbyła się wycieczka do Domu Kultury w Gryficach. Pojechaliśmy tam aby obejrzeć spektakl pt: „Samotni w tłumie”. Aktorzy przybyli z Narodowego Teatru Edukacji im. Adama Mickiewicza we Wrocławiu, którego misją jest tworzenie i realizacja projektów teatralnych oraz imprez edukacyjnych związanych z szeroko rozumianym wychowaniem poprzez sztukę, jak również przygotowaniem widza do świadomego i krytycznego korzystania z dorobku polskiej i światowej literatury.

Obsadę tworzyli :

Dorota Rogowska – Kasia; Dariusz Lemieszek- bezdomny Platon; Maciej Gisman, który grał chłopaka nastawionego na branie- Lukasa. Kamil Galuszka- haker- Krzyska.



Krzysiek i Platon

Wchodząc do sali, pierwszym elementem na jaki zwróciłam uwagę, była scenografia. Kolorowe ozdoby przyciągały mój wzrok. Wielki łożo, lustro i komputer stały na scenie, ozdabiając ją. Byłam ciekawa, czy gra aktorska również zacieka mnie w takim stopniu, jak sama scenografia. Aktorzy mnie nie zawiedli. Wspaniale pokazali nam, że samotność dotyka wszystkich ludzi. Niezależnie od wieku, miejsca zamieszkania, urody. Przedstawili historię ludzi samotnych, z problemami. Z każdą minutą spektaklu moje zainteresowanie rosło, może dlatego że zdałam sobie sprawę, że takie życie mogło spotkać także mnie, moich kolegów i koleżanki. Krzysiek i Kaśka znali się z komunikatora internetowego, ale brakowało im odwagi na spotkanie twarzą w twarz. Wydaje się, że za ekranem komputera czuli się bezpieczni. Historia chłopaka, o którego rodzice nie dbali, opowieść o bezdomnym człowieku chorym na cukrzycę jak i o dziewczynie samotnej, wychowującej się bez ojca, tak mnie pochłonęły, że zapomniałam o własnych problemach. Zrozumiałam, że te moje w porównaniu z innymi są zwykłymi błahostkami.

Przedstawienie było bardzo atrakcyjne. Uświetniła je także intrygująca oprawa muzyczna jak i multimedialna. Postacią, która spodobała mi się najbardziej, był Krzysiek. Miły, spokojny, traktujący innych z szacunkiem. W naszych czasach rzadko możemy się spotkać z osobą z podobnym charakterem. Zaś żywiołową rolę odegrał Lukas - chłopak lubiący się zabawić i poszaleć. Profesjonalizm aktorów wprowadził na scenę żywiołowość i dynamikę. Widać było, że wkładają w przedstawienie całe swoje serce i umiejętności.

W porównaniu z innymi sztukami na jakich byłam, mogę zdecydowanie stwierdzić, że ta podobała mi się najbardziej. Mówiła o ważnym problemie. Wiedza jaką zdobyłam na tym przedstawieniu na pewno przyda mi się w dalszym życiu. Innym uczniowie też bardzo przeżywali przedstawienie, a dyskusjom nie było końca. Jadąc, czuliśmy się trochę uszczęśliwiani na siłę, ale teraz jesteśmy wdzięczni. Dziękujemy.

Sonia

Urodzeni w lutym: IA: Martyna Raniewicz, IB: Andżelika Dziuba, IC: Robert Gryczon, ID: Majchrzak Patryk, Monika Strojna, Agnieszka Wojciechowska, IIA: Sebastian Bodys, Maria Wyrzykowska, IIB: Mateusz Grzelak, Bartosz Kulpa, IIC: Grażyna Latawiec, IID: Adam Gromek, Konrad Przewoźnik, Łukasz Wojtkiewicz, IIE: Dawid Ciepliński, IIIA: Mateusz Osiak, Martin Rzeźniczak, IIIB: Kacper Adamcewicz, Martin Bas, Anna Ciszewska, IIID: Agnieszka Bartkowiak, Gabriela Nowak, Anna Ryczak.

Szkolny misz – masz

* 21 stycznia 2010 r. w węgorzyńskim Gimnazjum im. Orła Białego odbył się

III Powiatowy Festiwal Kolęd i Pastoralek.

Uczestników oceniało jury w składzie: pani Ewa Filipowicz-Kosińska, ks. Zbigniew Woźniak, pan Igor Ciniawski. Wykonawcy prezentowali się w pięciu kategoriach wiekowych: przedszkole i klasa „0”, klasy I-III szkoły podstawowej, klasy IV-VI szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalne i dorośli. Do udziału w rywalizacji **zgłosiło się 44 uczestników** reprezentujących szkoły, parafie, instytucje kulturalne z powiatu łobeskiego. Wśród uczestników byli również nasze uczennice: Aleksandra Kondrat kl. IIc i Weronika Kuźmińska kl. IIb. Najlepszym wręczono nagrody. Miło, że **Weronika Kuźmińska została nagrodzona II miejscem.**;)



Gratulujemy!!!;)

* W tym roku szkolnym nasza szkoła brała udział w 15 edycji konkursu: "Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 972-1514. Od Cedyni do Orszy". Olimpiada jest podzielona na 3 etapy (międzyszkolne – I stopnia, okręgowe – II stopnia i centralna stopnia – III)

Pod okiem pana **Józefa Andrzejewskiego**, do konkursu przygotowywały się trzy uczennice: **Anna Mańka, Ola Kondrat oraz Paulina Myszak**. W Szczecinie, dnia 8.01.2010r. odbyły się eliminacje rejonowe. Do kolejnego etapu przeszła niestety tylko jedna uczestniczka. Szczęście uśmiechnęło się do mnie, ale wszystkie włożyłyśmy w przygotowanie naprawdę dużo pracy i energii. Dziękujemy p. Andrzejewskiemu za pomoc i materiały.

Paulina Myszak, IIIId

* 25 stycznia o godzinie 8:30 odbył się *Szkolny Konkurs Recytatorski*. W starciu wzięli udział **Wiktoria Tupko z I D, Patryk Babak kl. II B, Bartosz Kulpa z kl. II B, Ola Kondrat z II C, Ewelina Duczyńska II C oraz Piotr Kobiela z kl. III D**. Do gminnego konkursu zakwalifikowało się pięć osób, z następującymi lokatami: **1.Ola Kondrat, 2.Ewelina Duczyńska, 3.Patryk Babak, 4.Bartosz Kulpa, 5. Wiktoria Tupko**. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomu i słodki poczęstunek. Wszystkiemu bacznie przyglądało się jury w skład, którego wchodziły panie: Teresa Mielniczek, Halina Szatkowska oraz Maria Podio.

28.01.2010r. nasi zawodnicy Ola Kondrat, Wiktoria Tupko i Patryk Babak zaprezentowali się w gminnym konkursie recytatorskim, który odbył się w Centrum Kultury w Resku. Konkurs zgromadził dużą liczbę uczestników i cieszy się sympatią wśród dzieci i młodzieży. Odbyła się rywalizacja w trzech grupach wiekowych Szkoła Podstawowa klasy 1-3 i klasy 4-6, jak i gimnazjum. Nasi reprezentanci: **Ola Kondrat**, która zajęła pierwsze miejsce i **Patryk Babak**, który zakończył zmagania na drugiej lokacie, wzięli udział w Powiatowym Konkursie Recytatorskim, który odbył się 23 lutego w Domu Kultury w Resku. Uczestników oceniała komisja w składzie: *Joanna Jakuszyk, Alicja Mielniczek, Barbara Raniewicz*. Ku zaskoczeniu uczestników okazało się, że od zeszłego roku zmieniły się nieco zasady konkursu. Od tego roku tylko 3 osoby mogą dostać się do konkursu wojewódzkiego. **Przegląd powiatowy zakończył się dla nas wyróżnieniem dla Oli Kondrat.**

Życzymy dalszych sukcesów ;)

Alex

Redakcja: , Myszak Paulina, Kondrat Aleksandra, Kuc Izabela, Agnieszka Dziuba, Sonia Sławińska, Basia Wiza, Paulina Czerniak,

Grafika: Anna Basińska, Ola Manturuk

Redaktorka: Weronika Kuźmińska

Opiekun: Kuc Elżbieta

adres: glosbudy@wp.pl